

Pan prezes pod specjalnym nadzorem

2 lutego 2020

Prokuratura regionalna w Krakowie prowadzi nietypowe śledztwo. Sprawdza, czy ABW nielegalnie inwigilowała szefa PiS. O sprawie pierwszy napisał tygodnik „Wprost”.

O tym, że „śledztwo prowadzone jest w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy służb specjalnych, w tym Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego” powiedział mediom rzecznik Prokuratury Regionalnej w Krakowie prokurator Wojciech Mularczyk.

Rozmowa kontrolowana!

Prezes PiS miał być podsłuchiwany i rozpracowywany. Śledztwo nie jest nowe, prokuratura wszczęła je już po alarmujących publikacjach tygodnia z 2015 roku, kiedy wyszło na jaw, że Służba Kontrwywiadu Wojskowego miała inwigilować ludzi związanych z PiS, będących wówczas opozycjonistami. Wśród nich był m.in. Maciej Wąsik, a nawet sam dzisiejszy koordynator służb specjalnych Mariusz Kamiński.

Informator „Wprost” potwierdził, że wówczas prowadzono operację specjalną wobec polityków obecnej partii rządzącej, w której „wszystkie chwytły były dozwolone”: od podsłuchów przez działania operacyjne. Nie oszczędzono nawet prezesa Kaczyńskiego.

Śledczy – jak podaje TVP Info – nie zajmowali się jednak wówczas wątkiem ewentualnym przekroczeniem uprawnień przez funkcjonariuszy ABW. Wyszedł on dużo później, kiedy Prokuratura Generalna przekazała sprawę do Krakowa – do regionu.

Tygodnik podkreśla, że „mimo upływu lat, nic się w obu sprawach nie dzieje. Nikomu nie przedstawiono zarzutów.

Prokuratorzy tłumaczą to wielowątkowością postępowania” – podaje TVP Info.

W 2015 roku po objęciu władzy przez PiS w służbach specjalnych przeprowadzono audyt – przypomina Wirtualna Polska. Jego wyniki zaprezentował Mariusz Kamiński. Przy okazji miał oświadczyć, że inwigilowano dziennikarzy oraz uczestników marszu „Obudź się Polsko” i tzw. obrońców życia.

Dzisiejszy koordynator służb specjalnych twierdzi, że inwigilowano 48 dziennikarzy. Jak podaje „Newsweek”, Kamiński miał jednak nie sprecyzować, jaką formę miała „inwigilacja” – czy chodziło o stosowanie technik operacyjnych, czy też np. o pobieranie billingów lub danych geolokalizacyjnych. „Informuję państwa oficjalnie, że w tym momencie istnieje lista 48 dziennikarzy, którzy w czasach rządów Platformy Obywatelskiej i PSL-u byli inwigilowani przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego” – mówił Kamiński pod koniec lutego 2016 roku.

Dodał, że audyt nie został jeszcze zakończony: „Być może lista ta ulegnie rozszerzeniu, natomiast 48 osób wykonujących zawód dziennikarza było inwigilowanych przez ABW”.

Po wystąpieniu Kamińskiego Kancelaria Premiera opublikowała nazwiska 37 dziennikarzy, wobec których czynności operacyjno-rozpoznawcze prowadziły Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Centralne Biuro Antykorupcyjne. Nazwiska 11 osób zostały wówczas utajnione.

Natomiast najwyraźniej inaczej uznała prokuratura okręgowa w Tarnobrzegu, która umorzyła w ubiegłym roku prowadzone od dwóch lat śledztwo w przedmiocie inwigilowanie dziennikarzy „Wprost”.

Natomiast prokuratura w Krakowie wciąż swoje śledztwo przedłuża i – według doniesień w czerwcu 2019 roku, status pokrzywdzonego ma w nim aż 30 redaktorów, w tym Cezary Gmyz.

„Faktem jest, że śledztwo się wlecze. Ja byłem rok temu

przesłuchiwany przez prokuraturę i byłem oburzony tym, jak mnie potraktowano. Mimo, że posiadam status pokrzywdzonego, nie uzyskałem żadnych informacji w tej sprawie” – skarżył się w ubiegłym roku „Do Rzeczy”. Powiedział też, że był „ewidentnie inwigilowany”. Ale ponoć nie tylko on.

Inwigilacja według portalu „Do Rzeczy” miała obejmować niemal cały dział krajowy „Rz” – rozpracowywany miał być Paweł Lisicki oraz Piotr Gabryel – obecnie piszący dla „Do Rzeczy”, a także: szef działu „kraj” Piotr Gociek, redaktor Michał Szułdrzyński i reporterzy: Karol Manys, Eliza Olczyk, Jarosław Stróżyk, Piotr Nisztor. Służby specjalne za rządów Donalda Tuska miały też „mieć na oku” dziennikarzy prawicowych mediów: „Gazety Polskiej” i Telewizji Republika.

Według informacji z czerwca ubiegłego roku, w sprawie przesłuchano około 140 osób.

Autorstwo: Tomasz Dudek

Źródło: pl.SputnikNews.com